

Dybaś, Bogusław

Podróż Tymoteusza Josta : przyczynek do kształcenia budowniczych w wielkich miastach Prus Królewskich na przełomie XVI i XVII w.

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo 25 (280), 111-125

1994

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Instytut Historii PAN

Bogusław Dybaś

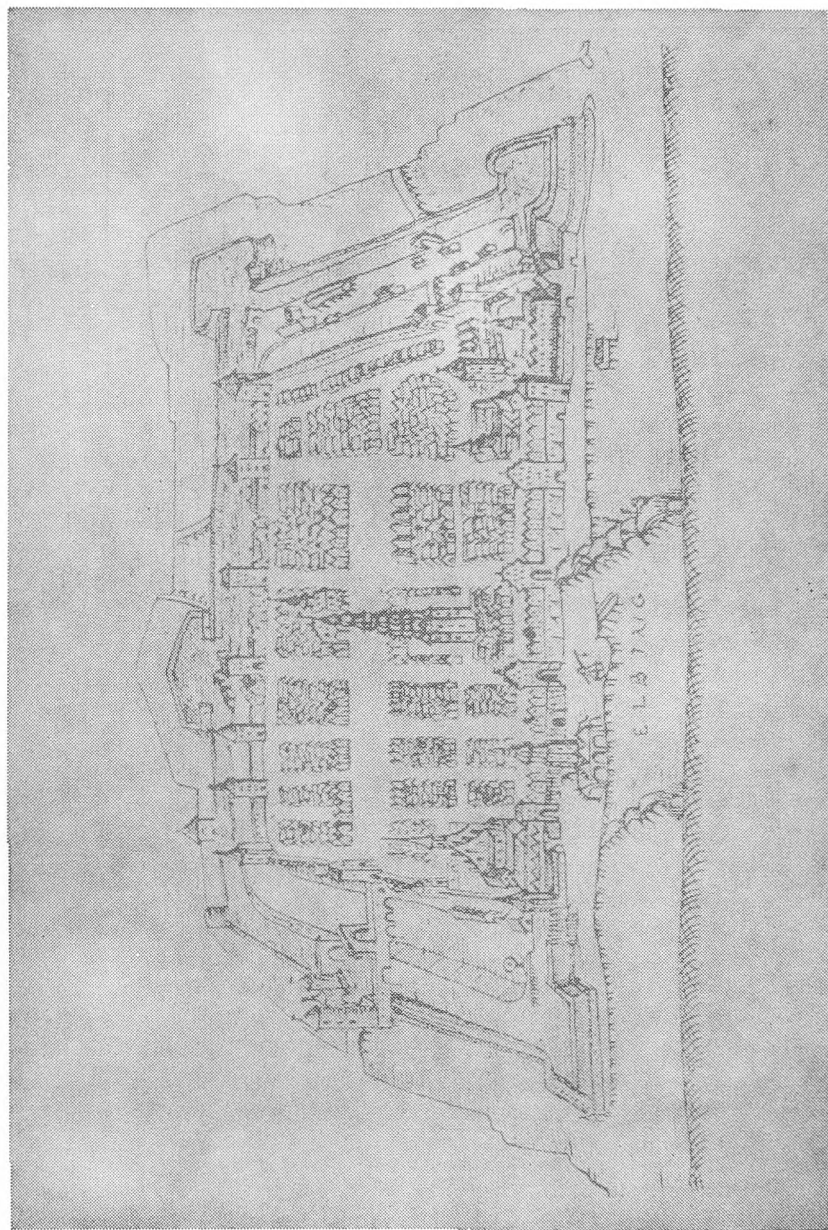
PODRÓŻ TYMOTEUSZA JOSTA. PRZYCZYNEK DO KSZTAŁCENIA BUDOWNICZYCH W WIELKICH MIASTACH PRUS KRÓLEWSKICH NA PRZEŁOMIE XVI I XVII W.

Rozwój sztuki fortyfikacyjnej, który nastąpił po zastosowaniu przy oblężeniach broni palnej i wynalezieniu bastionu, wiązał się ściśle z rozwojem bogatej literatury teoretycznej, stającej się stopniowo odrębną dziedziną wiedzy, bez której gruntownej znajomości nie można było podejmować wielkich inwestycji obronnych. Stosowanie nowoczesnej — na owe czasy — techniki wojennej, opartej w dużym stopniu na zasadach matematycznych, i ogromny koszt budowy umocnień sprawiały, że do projektowania nowożytnej twierdzy podchodzono nadzwyczaj starannie i poważnie. Dotyczy to w całej rozciągłości tak zwanych wielkich miast Prus Królewskich — Gdańska, Torunia oraz Elbląga¹.

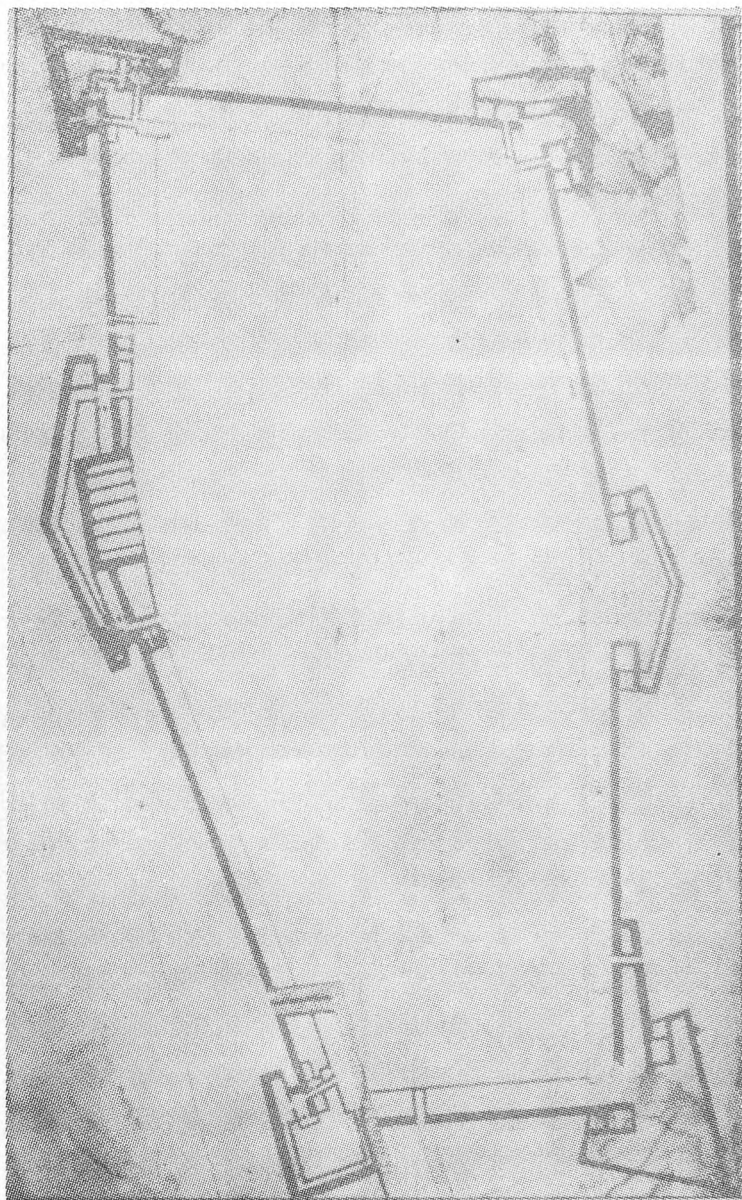
Toruński burmistrz Henryk Stroband w swoim memoriale z 1591 r. *O ufortyfikowaniu miasta Torunia* przedstawia cały skomplikowany scenariusz opracowywania projektu twierdzy, chce angażować do tego szerokie grono specjalistów jako konsultantów, w tym wybitnych budowniczych, wojskowych oraz przedstawicieli elit miejskich. Z drugiej jednak strony podkreśla znaczenie zaangażowania do pracy doświadczonego budowniczego, którego rola polegałaby prawdopodobnie na nadaniu wszystkim opiniom kształtu ostatecznego projektu i zrealizowania go². Budowniczemu poświęca Stroband odrębny artykuł swojego obszernego memoriału, gdzie przywiązuje dużą wagę do godziwego opłacania takiego fachowca, postuluje również ściśle powiązanie go z miastem — zarówno poprzez zapewnienie mu odpowiedniej ilości pracy (i zarobku), jak i w sposób formalny — poprzez przysięgę o zachowaniu w tajemnicy szczegółów wykonywanej pracy oraz nakaz uzyskiwania zgody na pracę poza miastem.

¹ O znaczeniu mieszczańskich księgozbiorów Torunia i Gdańska, zawierających dzieła z teorii architektury zob. J. Kowalczyk, *Sebastiano Serlio a sztuka polska. O roli włoskich traktatów architektonicznych w dobie nowożytnej*, Wrocław 1973, s. 247.

² Memoriał Strobanda został opublikowany w tomie: *Miscellanea źródłowe do historii kultury i sztuki Torunia*, opr. B. Dybaś, M. Farbiszewski, Wrocław 1989, s. 21—95; wspomniane fragmenty na stronach: 47—49, 74—76.



1. Widok Starego Miasta Elbląga z fortyfikacjami nowożytnymi z czasów Tymoteusza Josta (na podstawie: K. Hauke, H. Stobbe, *Die Baugeschichte und die Bau Denkmäler der Stadt Elbing*, Stuttgart 1964)



2. Projekt przebudowy twierdzy Kostrzyn z 1584 roku (na podstawie: K. Biskup, *Die Festung Küstrin im 16. Jahrhundert*, Schriftenreihe Festungsforschung 1985, t. 4)

W tym momencie dotykamy ważnego problemu, pewnych obiektywnych trudności w angażowaniu fachowców, budowniczych fortyfikacji. Tych najwybitniejszych nie było w Europie aż tak wielu, by mogli na dłużej, czy na trwałe, wiązać się z jednym tylko miastem, jak życzyliby sobie tego Stroband. W Prusach Królewskich najmniej problemów z przyciągnięciem wybitnych specjalistów i zapewnieniem im praktycznie stałego zajęcia miał bogaty i potężny Gdańsk. Trudniej było Toruniowi i Elblągowi, miastom wówczas stosunkowo mniej zamożnym. Stąd też kształtował się pewien model wykorzystywania przebywających w Prusach wybitnych architektów. Przeważnie zatrzymywali się oni w Gdańsku, ale od czasu do czasu byli „wypożyczani” siostrzanym wielkim miastem. I tak np. w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XVI w. z Elblągiem współpracował Hans Schneider von Lindau. Po jego wyjeździe z Gdańska do Wrocławia w 1591 r. Elbląg chciał pozyskać jego następcę Antoniego van Obberghen³. Z tym samym Obberghenem, w celu pozyskania go do Torunia, pertraktował w 1591 r. Henryk Stroband, przy czym wcześniej interesowano się zaangażowaniem innego Niderlandczyka w służbie Gdańska — Fryderyka Vrooma⁴. Była to tendencja dość trwała, bo np. w 1629 roku, gdy Toruń przystępował do budowy wałów staroholenderskich, angażował również fortyfikatorów z Gdańska⁵, zaś przy samym końcu XVII w. fortyfikator w służbie miasta nad Motławą, pułkownik Jakub von Kempen (Kemphen), wykonywał pewne prace również dla Torunia i Elbląga⁶.

Angażowanie przez Toruń czy Elbląg zatrzymujących się w Gdańsku wybitnych specjalistów w dziedzinie fortyfikacji zapewniało pełną fachowość planowania umocnień i ich wykonywania, było jednak organizacyjne bardzo uciążliwe i nie gwarantowało ciągłości w kierowaniu pracami. Wyjściem z tej sytuacji mogło być wykształcenie miejscowego fortyfikatora, związanego już na stałe z miastem. Dlatego Stroband sugerował, by angażowanemu budowniczemu (miał być nim Obberghen) przydać spośród miejscowych pachołków budowlanych pomocnika czy zastępcę, który w razie odejścia budowniczego zastąpiłby go, a po zakończeniu budowy

³ W. Behring, *Zur Geschichte der Befestigung Elbings in der polnischen Zeit*, *Elbinger Jahrbuch* 1921, t. 22, z. 2, s. 124.

⁴ *Miscellanea...*, s. 35, 37, 87, 95.

⁵ J. Stankiewicz, *Twierdza Toruń*, cz. I, *Zapiski Historyczne* 1972, t. 37, z. 4, s. 37. Zachowała się również korespondencja między Gdańskiem a Toruniem z marca 1629 r. w sprawie przysłania do Torunia inżyniera z Gdańska — Archiwum Państwowe w Gdańsku 300, 27/61, k. 30—33.

⁶ W cytowanym tomie *Miscellanea...* opublikowano również tekst pt.: *Memorial Jakuba von Kempen z roku 1699*, dotyczący ufortyfikowania Torunia (s. 105—110). W Archiwum Państwowym w Gdańsku, w dziale „Rękopisy elbląskie”, sygn. 851, s. 77—79, znajdujemy ekspertyzę Kempena na temat obronności Elbląga z 1698 lub 1699 r.

nadzorowałyby stan techniczny fortyfikacji. Dlatego też burmistrz zwracał uwagę na jego stosowne wykształcenie, przewidując między innymi wędrowkę w celu uczenia się architektury ⁷.

Ciekawym przykładem takiego typu kariery był w Elblągu przypadek Tymoteusza Josta (ok. 1570—1624) ⁸. Gdy w 1600 r. Rada Elbląga powołała komisję do fortyfikowania miasta, której zadaniem było m.in. zbudowanie dużego bastionu przed Bramą Kowalską (*Schmiedetor*), jej przewodniczący Andrzej Morenberg miał do dyspozycji dwóch budowniczych — Holendra Michela Janszona Pingstera (specjalistę od budownictwa wodnego) oraz właśnie Tymoteusza Josta — od 1596 r. sprawującego funkcję miejskiego pachołka budowlanego (*Bauknecht*). Kierując budową bastionu, Jost nie był jednak projektantem tego dzieła. Niewykluczone, że projekt pochodził od nieznanego bliżej Petera Jaske, wedle W. Behringa najbliższego współpracownika Antoniego van Obberghena ⁹. Wiadomo natomiast, że wiosną 1600 r., przebywając w Gdańsku, Jost wraz z Morenbergiem konsultowali projekt u samego Obberghena.

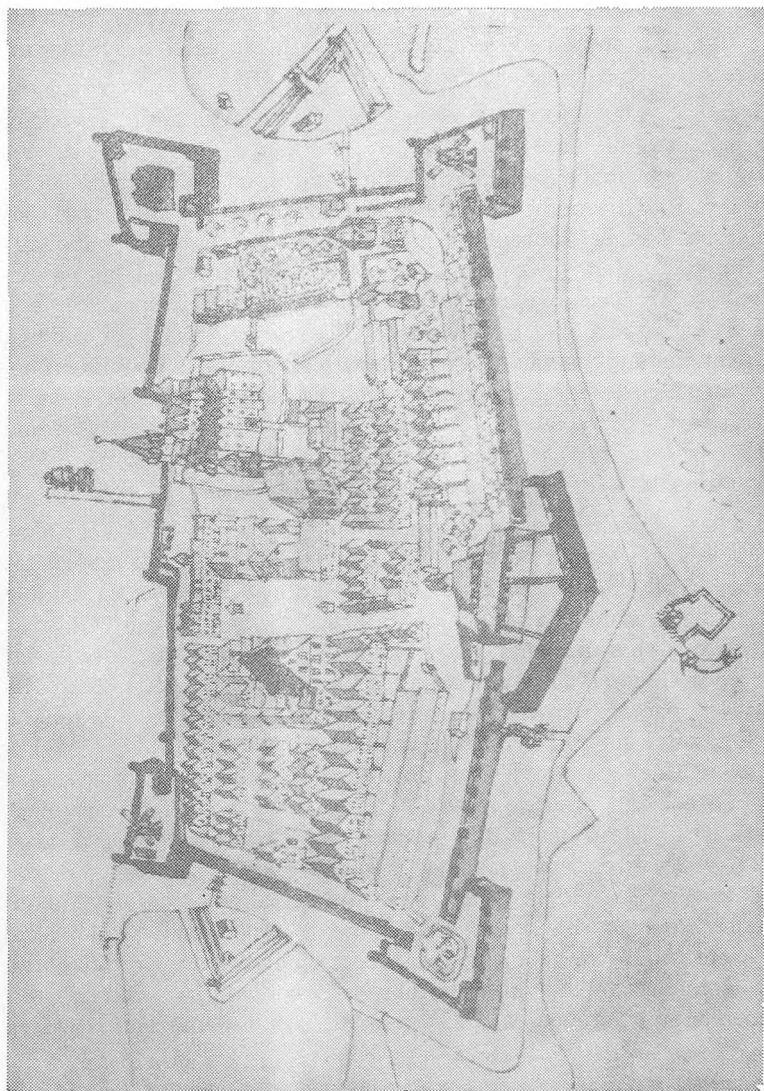
Przy realizacji pochodzącego z kręgu Obberghena projektu Jost okazał się na tyle sprawnym budowniczym, że w ciągu niespełna dwóch lat awansował z pachołka budowlanego na generalnego inspektora budów miejskich, a jego zarobki wzrosły z 50 do 300 grzywien rocznie. Gdy zaś w 1602 r. zaraza sparaliżowała prace budowlane w Elblągu, Jost został wysłany z początkiem 1603 r. w kilkumiesięczną podróż do Niemiec i Niderlandów, by poprzez zwiedzanie najsłynniejszych twierdz doskonalić swoje umiejętności fortyfikatora. Aż do śmierci (koniec 1624 r.) odgrywał on główną rolę w pracach fortyfikacyjnych prowadzonych w Elblągu, pracach, które zakończyły pierwszy etap budowy nowożytnych umocnień miasta. Drugi etap nastąpił w czasie szwedzkiej okupacji miasta w latach 1626—1635, gdy Elbląg jako jedna z głównych szwedzkich twierdz nad południowym Bałtykiem został opasany potężnymi obwałowaniami staroholenderskimi. Oprócz budowy fortyfikacji Jost zajmował się także budownictwem wodnym, malarstwem, zaangażowany był również przy pracach w kościele zamkowym w Królewcu ¹⁰. Niemniej w zakresie budowy umocnień musiał być jednak uznanym fachowcem, skoro jeszcze

⁷ *Miscellanea...*, s. 75: „Er möchte auch vol wanderen, damit ehr die architecturam von anderen auch sehen, lernen und erfahren könte”.

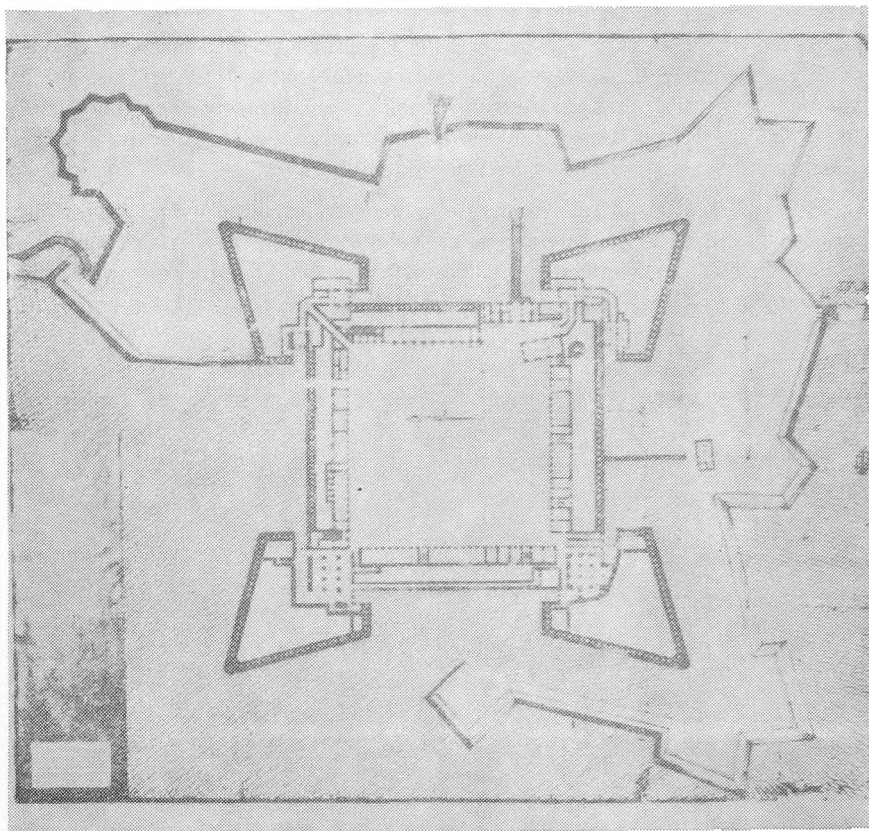
⁸ *Altpreussische Biographie*, t. 1, Marburg/Lahn 1974, s. 310—311. Najwięcej informacji o Joście znajdujemy u W. Behringa, op. cit., tamże na s. 127, przyp. 1, informacje o rodzinie i pochodzeniu.

⁹ W. Behring, op. cit., s. 125, powołuje się na osobistą informację G. Cuny'ego. O nieznanym z nazwiska współpracowniku Obberghena wspomina również Stroband w swoim memoriale (*Miscellanea...*, s. 87).

¹⁰ W. Behring, op. cit., s. 137; K. Hauke, H. Stobbe, *Die Baugeschichte und die Baudenkmäler der Stadt Elbing*, Stuttgart 1964, s. 128; zob. również cyt. biogram w *Altpreussische Biographie...*



3. Widok twierdzy Kostrzyn z lotu ptaka ok. 1640 roku (na podstawie: K. Biskup, op. cit.)



4. Plan cytadeli w Spandau (na podstawie: H. Neumann, *Festungsbaukunst und Festungsbautechnik*, Koblenz 1988)

latem 1624 r. w obliczu zagrożenia szwedzkiego starał się go zaangażować książę pruski ¹¹.

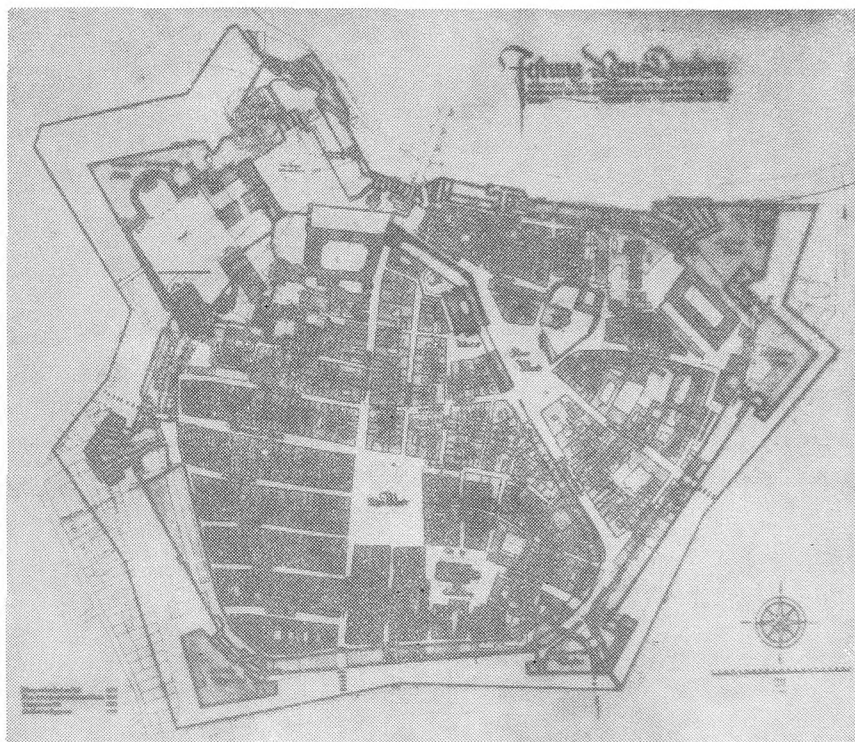
Wspomniana podróż Josta, do której niektóre materiały publikujemy w aneksie źródłowym, odbyła się w 1603 r. Wobec przerwania prac fortyfikacyjnych z powodu szalejącej zarazy 16 grudnia 1602 r. Rada postanowiła wysłać Josta do krajów sąsiednich w celu obejrzenia różnych fortec, dla wykorzystania tego przy późniejszych pracach fortyfikacyjnych w mieście ¹². Prawdopodobnie na przełomie grudnia i stycznia budow-

¹¹ Wiemy o tym z listu burgrabiego Abrahama Dohny do elektora z 22 VII 1624 r., gdzie Dohna relacjonuje swoje rozmowy z Jostem na temat jego zatrudnienia — Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz Berlin, XX HA, Herzogliches Briefarchiv, Kasten 1349b.

¹² W. Behring, op. cit., s. 130.

niczy zwrócił się do księcia pruskiego i elektora brandenburskiego Jerzego Fryderyka z prośbą o wydanie listu polecającego, na mocy którego mógłby odwiedzić interesujące go budowle obronne¹³. Dnia 14 I 1603 r. taki list został mu przez nadradców pruskich wystawiony w imieniu księcia¹⁴. Krótco potem prawdopodobnie Jost ruszył w drogę, by po siedmiu miesiącach, w sierpniu 1603 r., wrócić do Elbląga¹⁵.

Nie zachowało się sprawozdanie z podróży, trudno więc stwierdzić, czy Jost zrealizował postawione sobie cele. Były one zaś bardzo ciekawe. Budowniczy elbląski chciał zwiedzić twierdze (jak to sformułował) księcia Maurycego Orańskiego w Niderlandach, a także kilka twierdz i zam-



5. Plan obwarowań Drezna, wybudowanych w latach 1546—1591 (według stanu w 1721 r.), naniesionych na plan miasta z 1932 r. (na podstawie: F. Löffler, *Das alte Dresden*, Leipzig 1982)

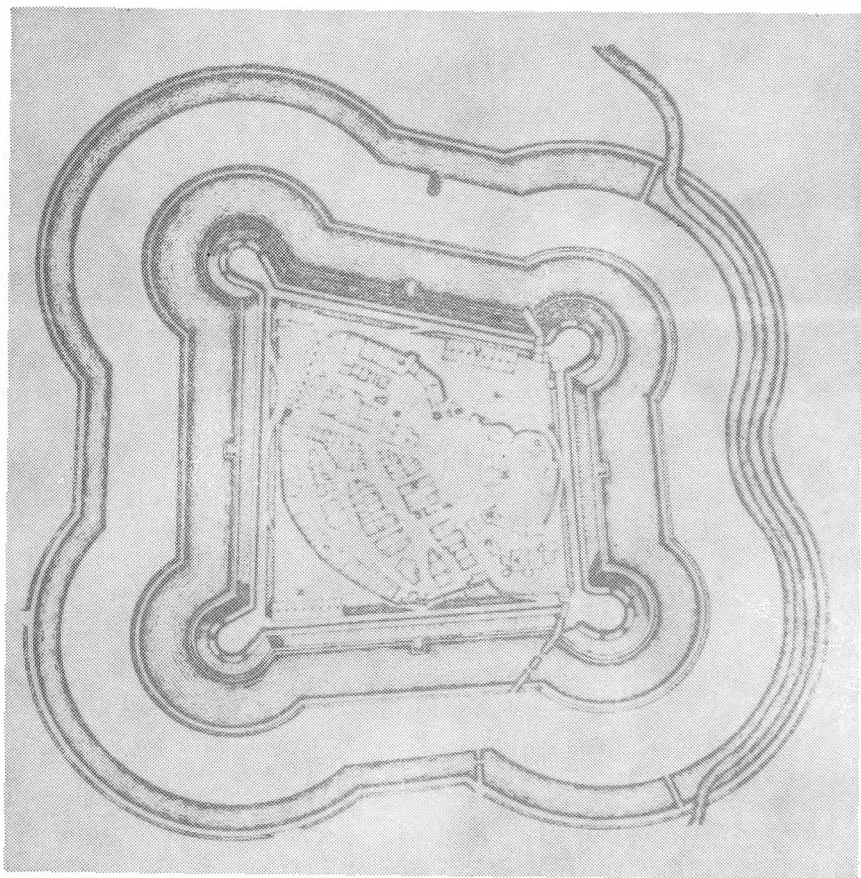
¹³ Tekst źródłowy nr 1.

¹⁴ Tekst źródłowy nr 2.

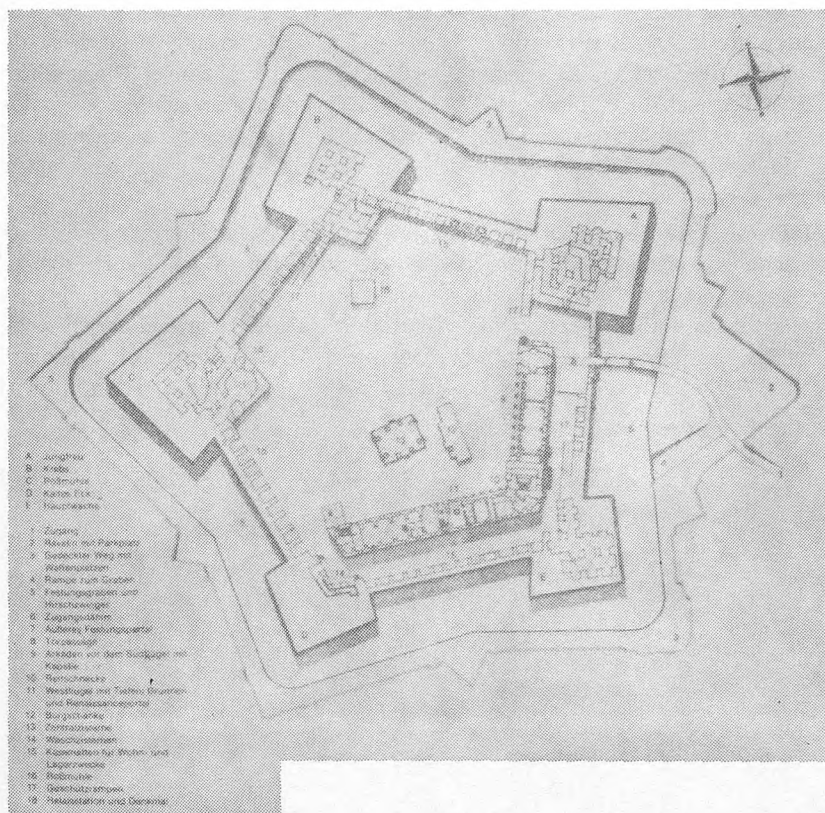
¹⁵ W. Behring, op. cit., s. 130.

ków w Niemczech. Z tych ostatnich zaś przede wszystkim twierdze brandenburskie w Kostrzynie i Spandau (tu prosił o specjalne zezwolenie elektora), Drezno, Ziegenhain w Hesji, wreszcie zamki Plassenburg (koło Kulmbach) i Wülzburg (Wilsberg). Trudno powiedzieć, czy Jost dotarł do ogarniętych wojną Niderlandów i oblężonego w Ostendzie księcia Maurycego, sądzymy jednak, że bliższe cele — brandenburskie, czy saskie — osiągnął.

Podróż Tymoteusza Josta zdaje się być interesującym przykładem szerszego zjawiska. Możliwość osobistego zwiedzenia najwybitniejszych dzieł architektury obronnej była w owym czasie równie ważnym elementem kształcenia adepta sztuki fortyfikacyjnej jak lektura fachowych traktatów czy praktyczna wiedza uzyskiwana od doświadczonych budowniczych. Wiadomo, jakie znaczenie zwiedzanie fortec miało w ogólnowoj-



6. Twierdza w Ziegenhain, powstała w czasach panowania landgraфа heskiego Filipa (1509—1567) (na podstawie: H. Neumann, op. cit.)

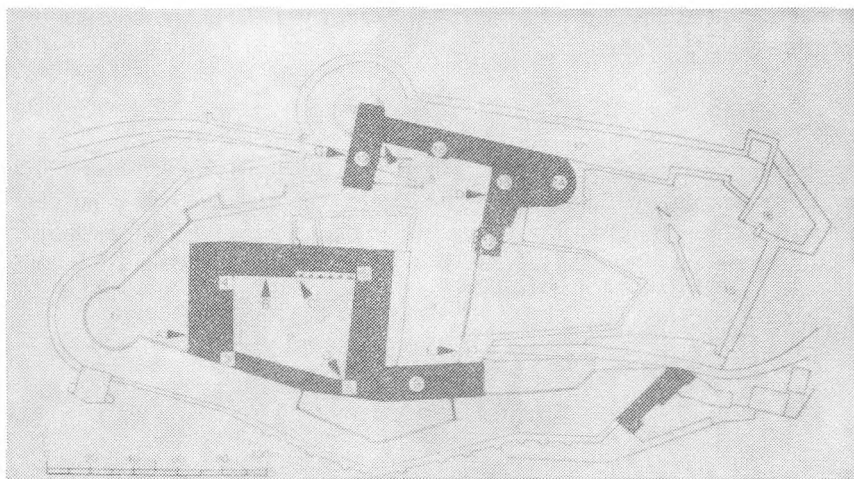


7. Plan zamku Wülzburg (na podstawie: H. Neumann, op. cit.)

skowym czy nawet ogólnym kształceniu młodzieży magnackiej¹⁶. Podróż Josta wszakże była głęboko związana z interesem miasta, które najprawdopodobniej w pełni ją finansowało, inwestując w ten sposób w swoje bezpieczeństwo. Budowniczy w swojej prośbie wyraźnie podkreślał znaczenie zwiedzania i studiowania twierdz dla lepszej pracy przy umacnianiu Elbląga.

Właśnie tego typu podróże były prawdopodobnie w XVI w. i nieco później zjawiskiem dość rozpowszechnionym. Dla przykładu z Hamburga już w 1542 r. wysłano dwóch fachowców do Geldern w celu przestudowania tamtejszych rozwiązań obronnych, co następnie wykorzystano przy

¹⁶ Zob. np. K. Targosz, *Jana Sobieskiego nauki i peregrynacje*, Wrocław 1985, s. 61—62, 111—112, 135—136, 168—178, 179—186.



8. Plan zamku Plassenburg (na podstawie: H. Neumann, op. cit.)

pracach w Hamburgu¹⁷. Niemal równocześnie z Jostem zwiedzała twierdze w Rzeszy delegacja z Ulm. Miasto to wezwało w 1603 r. do prowadzenia prac fortyfikacyjnych pochodzącego z Ulm Gideona Bachera (będącego wówczas w służbie elektora brandenburskiego). Jednak przed podjęciem prac Bacher wraz z komisją złożoną oprócz niego z rajcy, malarza i puszkarza wyruszył 4 II 1604 r. w wielką podróż, zwiedzając m.in. Donauwörth, Norymbergę, Drezno, Wrocław, Kostrzyn, Königsberg (Chojna na Pomorzu Zachodnim), Lubekę, Amsterdam, Ostendę, Kolonię i Frankfurt nad Menem. W ciągu 20 tygodni przebyto 640 mil, wydając na podróż w sumie ogromną kwotę 1682 florenów. Koszt wyprawy po części wynikał z pełnienia przez delegację funkcji reprezentacyjnych, po części zaś z potrzeby najmowania ochrony wojskowej przy przejeździe przez tereny ogarnięte wojną (Niderlandy)¹⁸. Należy jednak podkreślić kompetencję delegacji, która oprócz fortyfikatora miała w składzie malarza (prawdopodobnie w celu wykonywania szkiców, planów czy rysunków) oraz artylerzystę. Na tej fazie przygotowań do budowy umocnień starano się nie oszczędzać. Jako zasadę radził to przyjąć również Henryk Stroband¹⁹. Warto może jeszcze podkreślić, że wysłanie w podróż Josta nie było jedyną tego typu inicjatywą podjętą w Elblągu. Już w roku 1604 delegowano także do Maurycego Orańskiego niejakiego Gregora

¹⁷ K. Bocklitz, *Hamburgische Festungsanlagen*, [w:] *Studien zur Topographie Hamburgs. Beiträge zur Geschichte Hamburgs*, t. 14, Hamburg 1979, s. 117.

¹⁸ E. v. Loeffler, *Geschichte der Festung Ulm*, Ulm 1883, s. 108.

¹⁹ *Miscellanea...*, s. 48: „An diesem allem ist keine unkost zu sparen, es koste auch was es wolle. Dann es baldt geschehen kan, dass, wann mahn 100 Fl. bey diesem consiliis ersparen will, das man solchs mit Fl. 10 000 verbussen muss”.

Schmera, udzielając mu rocznego stypendium dla studiowania zagadnień wojskowości. Ów Schmer został później dowódcą wojsk miejskich²⁰.

Prezentowane w aneksie źródłowym dwa teksty pochodzą ze zbiorów dawnego Archiwum Państwowego w Królewcu, przechowywanego obecnie w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlin-Dahlem. Znajdują się one w zespole tzw. Etats-Ministerium, w dziale Elbing²¹. Przygotowując teksty do druku, oparto się na zasadach instrukcji wydawniczej J. Schultzego²².

TEKSTY ŹRÓDŁOWE

1. List budowniczego elbląskiego Tymoteusza Josta do księcia pruskiego Jerzego Fryderyka z prośbą o wydanie listu polecającego, powstały na przełomie 1602 i 1603 r.

Oryginał: Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz Berlin, XX HA, Etats-Ministerium 29k-1, k. 1-1v.

- k.1 *Durchlauchtigster Hochgeborner Furst, Eurer Fürstlichen Durchlaucht sindt meine unterthenigst gehorsambste Dinstе stets zuvoran. Gnedigster Furst und Herr, Eure Fürstliche Durchlaucht ist ohne Zweifel in Gnaden ungeborgen, das[s] die Königliche Stadt Elbing itzo aufs Neue mit Graben, Pollwercken, Mauren, Wallen und anderm zur Vestung notig zugerichtet und gefertigt wurd, darzu sie dan meine Disposition, Arbeit und Vorschlag sich bishero gefallen lassen. Wan dan aber allerseits unter uns also aufgenommen und belibet, das[s] ich als ihr Bau- und Werckmeister nicht allein bey Juwer Gnaden dem Herren Graf Moritzen¹, sondern auch im Deutschlande die gebauten Veste[n] sehen und allerhandt Nohtdurft mit Fleiss erspuren solte. Als habe ich mit Gottes Hulfe und ihrer hierzu Vorlag und Fordernus endt-schlossen, ersten Tages mich aufzumachen, und was in Deutschland vornemes,*

²⁰ W. Behring, op. cit., s. 131, 135; Gdańsk finansował kształcenie zagraniczne różnych, niezbędnych miastu fachowców, udzielając im stypendiów w wysokości 150—225 guldenów rocznie. Skorzystali z tego Strakowscy, zob. J. Stankiewicz, *Strakowscy. Fortyfikatory, architekci i budowniczowie gdańscy*, Gdańsk 1955, s. 44, 65—70, 72—73, 91.

²¹ Możliwość prowadzenia prac we wspomnianym archiwum uzyskałem dzięki stypendium Historische Kommission zu Berlin.

²² J. Schultze, *Richtlinien für die äussere Textgestaltung bei Herausgabe von Quellen zur neueren deutschen Geschichte*, Blätter für deutsche Landesgeschichte 1962, t. 98, s. 1—11.

¹ Książę Maurycy Orański, hrabia de Nassau (1567—1625), namiestnik Niderlandów, wybitny wódz i reorganizator wojskowy, przyczynił się do rozkwitu sztuki fortyfikacyjnej w Niderlandach.

- als zu Kistrin², Spandau³, Dressden⁴, Zigenhain⁵ und was sonst vornehmer Vestu[n]gen sein, zu besuchen, sonderlichen in dem niederländischen Krigeswesen. Son [!] dan aber solch Werck ohne Eurer Fürstlichen Durchlaucht gnedigst Vorschriften und Intercessionschreiben mir zuvorrichteten unmöglich. Als gelanget an Eure Fürstliche Durchlaucht mein unterhenigst Bitten, k.1v dieweil mein // Propositum von mir als einem eingebornen Preussen dem lieben Vaterlande und dessen wahren Religion Verwanten zum besten gemeinet, Eure Fürstliche Durchlaucht geruhen mir mit gnedigster Vorschrift erstlich an menniglichen in offenem Patent, darnach in specie an die Verwalter der Vestungen zu Kistrin und Spandau, auch endtlichen an hochgedachten Herren Grafen Moritzen in Gnaden zu Erreichung meines guten Propositi mitteilen zu lassen. Dan auch woll geschehen konte, das[s] Eure Fürstliche Durchlaucht selbsten vornehme Vestungen Wilsberg⁶ und Plassenburg⁷ in unterthenigster Treue ersuchen wolte, und auch ausserdem und anderm nach eusserstem [!] meines Vermögen zu Tag und Nacht mit Darsetzung Leibes und Blutes unterthenigst zu dienen schuidig, willig und erbötig bin. Eurer Fürstlichen Durchlaucht unterthenigst gehorsambster Timotheus Jost, Baumeister in Elbing manu propria
- k.2v [zapiski kancelaryjne:]
 Timotheus Jost, Baume[i]ster zue Elbingk begerdt ein Vorshrift.
 Herr Gethor[?]⁸ soll etw[as] concipiren und dem Herrn Rappen⁹ zu uberlesen uberschiken.
 Ist ihme ein offener Pass de 8 den[?] 14. Januarii Anno 1603 mitgetheilet.
 Nast¹⁰

² Kostrzyn — twierdza przy ujściu Warty do Odry, ostatnio na jej temat pisał K. Biskup, *Die Festung Küstrin im 16. Jahrhundert*, Schriftenreihe Festungsforschung 1985, t. 4, s. 91—103.

³ Na temat cytadeli w Spandau (obecnie na terenie Berlina) pisał ostatnio m.in. T. Biller, *Sozialgeschichtliche Aspekte im Festungsbau am Beispiel Spandau*, Schriftenreihe Festungsforschung 1981, t. 1, s. 115—138.

⁴ Na temat fortyfikacji Drezna, powstałych w l. 1546—1591, zob. F. Löffler, *Das alte Dresden*, Leipzig 1982, s. 40 i n., plany na s. 14 i 25.

⁵ Miasto-twierdza w Hesji, powojenną lit. na temat fortyfikacji Ziegenhain zestawia H. Neumann, *Festungsbaukunst und Festungsbautechnik. Deutsche Wehrbauarchitektur von XV. bis XX. Jahrhundert. Mit einer Bibliographie deutschsprachiger Publikationen über Festungsforschung und Festungsnutzung 1945—1987*, Koblenz 1988, s. 421.

⁶ Wülzburg, zamek w pobliżu Weissenburga w Bawarii, zob. H. Neumann, *Die Festung Wülzburg*, Weissenburg 1987.

⁷ Zamek w pobliżu Kulmbach nad Menem, powojenną lit. na jego temat zestawia H. Neumann, op. cit., s. 410—411.

⁸ Bliżej nieznanego pruskiego urzędnika kancelaryjnego.

⁹ Chodzi prawdopodobnie o Krzysztofa von Rappe (1566—1619), od stycznia 1602 r. kanclerza Prus i nadradcę (*Altpreussische Biographie*, t. 2, Marburg/Lahn 1965, s. 533).

¹⁰ Bliżej nieznanego pruskiego urzędnika kancelaryjnego.

2. List polecający wystawiony Tymoteuszowi Jostowi
przez nadradców pruskich w imieniu księcia Jerzego Fryderyka,
8 I 1603 r. Minuta: Geheimes Staatsarchiv

Minuta: Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz Berlin, XX HA,
Etats-Ministerium 29k-1, k. 3-4v

- k.3 *Des durchlauchtigsten hochgebornen Fursten und Herrn, Herrn Georg Friedrichs, Marggrafens zu Brandenburg, in Preussen Herzogs etc. cum toto titulo wir zur Regierung des^a Herzogthumbs Preussen hinderlassene, verordnete Oberrathe entbieten allen und jeden, ^bso hiemit ersuchet werden^b, nach Standes Gebuer unser underthenige, freundtliche und willige Dienste zu vor, und fugen denselben underthenig Dienst und freundtlichen zu vornehmen[?], wie das uns gegenwertiger Zeiger Timotheus Jost, der Koniglichen Stadt Elbing bestelter Baumeister vorbracht und berichtet^c, das[s]^d die Stadt Elbing^e in Vorhabens wehre die Stadt zu befestigen, und albereit einen Anfang gemachet, damit aber solchen Bau desto besser und bestendiger seinen Vortgang gewinnen^f, und zum Bestandt gefertiget werden möchte // wehre er in Willens sich in Deutsch- und Niederlande^g auch andern Orten zu begeben und die vornembsten Festungen zu besichtigen, damit er^h etwas mehresⁱ so ihm zu solchem Bau nötig 'absehen und' erlernen^k könnte^l. Derwegen in Abwesen[heit] höchstgedachte Ihr Fürstliche Durchlaucht er bey uns underthenig^m angehalten und gebethen, wir wolten ihm einen offenen Pass und Befordernusbrief mittheilen, damit er nicht allein allenthalben auf die Vestungen gelassen würde, sondern ihm auch alle gute Beforderung bewiesen möchte werden, welches sein Bitten, weil es der Billigkeit gemess wir ihm nicht zu verweigern gewust. Gelanget darauf an menniglichen[?] hohes und nidern Standes unser underthenigst Dienst und freundtliches Bitten, Ihr wollet gemeinte Timotheum Josten nicht allein allenthalben frey, sicher und ungehindert durchkommen und passiren lassenⁿ, // sondern ihm auch nach Gelegenheit da es sich^o thun will lassen^p auf derselben Vestungen gestatten^r weil es anders n[ic]ht als in allem guten gemeinet, solches seint*
- k.4

^a Pierwsza litera poprawiana.

^{b-b} Dopisane na marginesie.

^c Po tym przekreślone: *das[s] er in Willen wehre sich in Deutsch- und Niederlandt auch anderen Orten zu begeben und die vornembsten Festungen zu besichtigen, aus denen Ursachen, weil.*

^d Dopisane na marginesie.

^e Po tym przekreślone *auch*.

^f Po tym przekreślone *möchte*.

^g Wyraz częściowo zamazany.

^h Po tym przekreślone *sich*.

ⁱ Dopisane na marginesie zamiast przekreślonego *besser*.

^{j-j} Nadpisane.

^k Wyraz poprawiany.

^l Nadpisane zamiast przekreślonego *möchte*.

^m Skreślona końcówka *-st[?]*.

ⁿ Wyraz skreślony, ale skreślenie skasowano.

^o Po tym skreślone *will*.

^p Wyraz nadpisany.

^r Nadpisane zamiast wyrazu przekreślonego, nieczytelnego.

wir umb einen jeden nach Standes Gebuer underthenigst Dienst und Freundlichkeit zu beschulden, und ein Erbar Wolweiser Rath der Stadt Elbing wirts auch gegen ein jedtwedern zu vordienen wissen, zu Urkundt.

Herr Burggraf subscripsit //

k.4v *Offen Pass Timotheum Josten betreffend.*

Den 8. January Anno 1603

DIE REISE VON TIMOTHEUS JOST. EIN BEITRAG ZUR AUSBILDUNG
DER BAUMEISTER IN DEN GROßEN STÄDTEN DES EHEMALIGEN
KÖNIGLICH PREUßEN UM DIE WENDE ZUM XVII. JH.

(Kurzfassung)

Der Bau von neuzeitlichen bastionären Befestigungen war ein kompliziertes und aufwandreiches Unternehmen, was zur Folge hatte, daß man bemüht war, zu diesem Zweck die besten Fachleute zu gewinnen und anzustellen.

In Königlich Preußen wurden die besten Ingenieure meist von Gdańsk angelockt, aber auch die beiden anderen größeren Zentren, Toruń und Elbląg, zogen dabei ihre Nutzen. Darüber hinaus war man bemüht, in diesen Städten auch eigene Spezialisten im Bau der Befestigungen auszubilden, zu welchem Zweck immer die besten örtlichen Baumeister gewählt wurden. Ein Beispiel einer solchen Laufbahn kann Timotheus Jost (1570—1624) aus Elbląg (Elbing) sein, der vom einfachen Bauknecht zum Generalinspektor der Stadtbauten aufrückte und im Rahmen seiner Fortbildung 1603 eine Bildungsreise durch Deutschland und die Niederlande machte, wo er selbstverständlich einige Festungen besichtigen konnte. Jost's Reise ist ein Beispiel der damals ziemlich, verbreiteten Erscheinung, sein theoretisches Wissen durch Besichtigung der bekanntesten und meist charakteristischen Festungsobjekte zu bereichern. Die Besichtigung der Festungen stellte z.B. ein wichtiges Element der Peregrination der Magnatenjugend aus Polen im damaligen Europa dar. Auf diese Art und Weise bildeten ihre Spezialisten auch andere große Städte Mitteleuropas aus, wie Gdańsk, Hamburg oder Ulm.

Der Quellennachweis zum Artikel enthält Jost's Gesuch an den preußischen Herzog Georg Friedrich, ihm einen Empfehlungsbrief auf die Reise auszustellen und auch den Brief selbst.